

# Pleskaczyńska-Chylińska, Małgorzata

---

"Amerykańska przyjaźń - Herbert Hoover a Polska" : Biblioteka Królewska Zamku Królewskiego w Warszawie, 12 listopada 2004 - 16 stycznia 2005

---

Kronika Zamkowa 1-2/49-50, 221-230

---

2005

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Małgorzata Pleskaczyńska-Chylińska**

**AMERYKAŃSKA PRZYJAŹŃ.  
HERBERT HOOVER A POLSKA**

**Biblioteka Królewska  
Zamku Królewskiego w Warszawie,  
12 listopada 2004 - 16 stycznia 2005**

Wystawa przygotowana przez Instytut Hoovera przy Uniwersytecie Stanforda w USA, w 130. rocznicę urodzin i 40. rocznicę śmierci Herberta Hoovera, miała za zadanie przypomnienie postaci o wielkich zasługach dla Polski, człowieka o niezwykłym charakterze, wybitnego polityka i działacza społecznego.

Herbert Clark Hoover był cenionym na całym świecie konsultantem, ekspertem górniczym i międzynarodowym doradcą wielu spółek wydobywczych, jednym z bardziej znanych amerykańskich polityków w międzywojennej Europie, a także sekretarzem do spraw handlu, wreszcie prezydentem USA. Pochodził z biednej rodziny wiejskiego kowala w rolniczym stanie Iowa. Dzięki ciężkiej pracy i uporowi w zdobywaniu wykształcenia, wspierany głęboką wiarą, szybko piął się po szczeblach kariery zawodowej i politycznej, by w końcu w 1929 r. osiągnąć najwyższe stanowisko w państwie - fotel Prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki - które zajmował do roku 1933.

W historii Polski nazwisko Hoovera wiąże się przede wszystkim z szeroko zakrojoną, bezinteresowną, świadczoną często z prywatnych źródeł akcją pomocy humanitarnej na rzecz Polski w czasie obu wojen światowych, a także po zakończeniu działań wojennych - w momencie odradzania się państwowości polskiej w 1918 r. i dźwigania z ruin po zwycięstwie nad hitlerowskim najeźdźcą. Ten właśnie aspekt działalno-

ści Hoovera był tematem wystawy, która upamiętniła również wsparcie Stanów Zjednoczonych udzielone Polsce w tych ciężkich czasach.

Ekspozycja była pierwszym w Polsce przedsięwzięciem poświęconym działalności Herberta Hoovera w naszym kraju oraz amerykańskiej pomocy w trudnych okresach dziejów polskich. Tym bardziej znaczącym, że przedstawione fakty przez lata komunizmu były skrętnie wymazywane z kart naszej historii. W wyniku tej polityki postać Hoovera uległa zapomnieniu. Zgromadzone na wystawie materiały, pokazujące zakres i rozmiary jego działań, pozwoliły zrozumieć powody wielkiej popularności Hoovera w międzywojennej Polsce i okazywanych mu wówczas dowodów wdzięczności. Hoover przyjmowany był w naszym kraju przez najwyższe władze państwowe; miasta, którym udzielał pomocy, nadawały mu honorowe obywatelstwa, a polskie uczelnie - honorowe dyplomy. Polacy zawdzięczający wsparcie pisali do niego listy i wręczali księgi z podziękowaniami. Hooverowi dedykowano nawet pomnik dłuta jednego z najwybitniejszych polskich rzeźbiarzy Xawerego Dunikowskiego, odsłonięty przy Krakowskim Przedmieściu na skwerze jego imienia. Ukoronowaniem zasług tego amerykańskiego polityka dla Polski było podjęcie w 1922 r. przez Sejm Ustawodawczy RP uchwały o nadaniu mu honorowego obywatelstwa Rzeczypospolitej Polskiej.

Był jedynym cudzoziemcem, który do czekał się tego zaszczytu. Wniosek w tej sprawie zgłosił dr Stefan Rottermund, poseł na Sejm, członek Polsko-Amerykańskiego Komitetu Pomocy Dzieciom, dziadek obecnego dyrektora Zamku Królewskiego prof. Andrzeja Rottermunda.

Dzisiaj, w wyniku działań II wojny światowej i polityki władz komunistycznych, po pomniku dedykowanym Hooverowi nie pozostał żaden ślad, zaś postać tego Amerykanina, upamiętniona tablicą stojącą obecnie na skwerze jego imienia, niewielu Polakom kojarzy się z historią gospodarczą i polityczną naszego kraju.

Ekspozycję w Zamku Królewskim zorganizowała instytucja naukowa najbardziej do tego predestynowana - Instytut Hoovera, placówka założona przez Hoovera w 1919 r. w Kalifornii w dowód wdzięczności za bezpłatne studia. Załącznikiem znanych na całym świecie zbiorów były materiały Hoovera i jego współpracowników z akcji humanitarnej w Europie po I wojnie światowej. Obecnie Instytut przechowuje ogromne zbiory związane z działalnością polityka i prowadzi poświęcone mu badania. Placówka znana jest także polskim badaczom z dużego zasobu archiwaliów dotyczących najnowszej historii Polski, który umożliwił pokazanie działalności Hoovera na tle historii naszego kraju.

Na wystawie w interesującej aranżacji zaprezentowano ponad 330 obiektów o dużej wartości historycznej, w większości w Polsce nigdy wcześniej nie pokazywanych: zdjęć, dokumentów, plakatów, materiałów prasowych i pamiątek, przedstawiających w kolejnych działach ekspozycji drogę życiową Hoovera, jego pomoc udzielaną Polsce i jej mieszkańcom oraz udział USA w odbudowie Polski. Wśród eksponatów przeważały fotografie. Większość z nich została wykonana przez współpracowników Hoovera w celu udokumentowania i uwiarygodnienia ich działalności wobec amerykańskiego społeczeństwa.

Przedstawione materiały pochodziły ze zbiorów amerykańskich, przede wszystkim ze wspomnianej kolekcji Hoover Institution Archives w Palo Alto, ponadto z Herbert Hoover Presidential Library w West Branch i Iowa Historical Society, a także ze zbiorów polskich - Archiwum Akt Nowych.

Wystawę otwierał dział przedstawiający środowisko, w którym Hoover spędził dzieciństwo i młodość - dom w rolniczym stanie Iowa, rodzinę i otoczenie. Z domu rodzinnego wyniósł zasady moralne i religijne, które ukształtowały jego osobowość oraz oddziaływały na całe życie. Duży wpływ na postawę życiową Hoovera miała religia. Jako kwakier, w swym postępowaniu kierował się nakazami wiary podkreślającymi wartości pokoju i obowiązek udzielania pomocy najsłabszym - biednym i bezradnym. Dlatego - w chwili wybuchu I wojny światowej - Hoover porzucił intratną pracę eksperta górniczego, a osiągniętą pozycję zawodową i niezależność majątkową wykorzystał, aby poświęcić się działalności społecznej i politycznej. Niewątpliwie podstawową inspiracją tej decyzji była religia, ale jednocześnie jako wytrawny polityk dostrzegał w tym rację stanu swojej ojczyzny. Jego zasługi w pracy humanitarnej w czasie I wojny i po jej zakończeniu przyniosły mu ogromną popularność w USA, której ukoronowaniem było objęcie stanowiska prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Wybuch I wojny światowej zastał Hoovera w Europie. W obliczu ogromu zniszczeń, głodu, nędzy i epidemii zagrożających mieszkańcom Starego Kontynentu Hoover podjął z wielkim rozmachem i na dużą skalę akcję pomocy. Początkowo na własną rękę, następnie na polecenie prezydenta Wilsona, jako szef Administracji Żywności, przystąpił do zorganizowania jednej z największych w historii akcji humanitarnych. W tym celu rozwinął na terenie USA szeroką kampanię propagandowo-informacyjną, w której nawoływał swych

**1. Fragment wystawy poświęcony amerykańskiej pomocy Polsce po II wojnie światowej; w głębi zdjęcie pomnika Wdzięczności Stanom Zjednoczonym dłuta Xawerego Dunikowskiego. Fot. A. Ring & B. Tropiło**

rodaków do poczynienia oszczędności w gospodarstwach domowych, aby zebrać żywność niezbędną do ocalenia od głodu milionów ludzi w Europie. W wyniku jego akcji, pod szeroko spopularyzowanym hasłem „żywność wygra wojnę”, zgromadzono zapasy żywności, dzięki którym - jak się oblicza - w momencie zakończenia wojny Amerykańska Administracja Żywności dokarmiła 220 milionów mieszkańców Starego Kontynentu.

Na wystawie pokazano plakaty z kampanii Hoovera wzywające Amerykanów do gromadzenia nadwyżek żywności, m.in. plakat z 1918 r. „Pole zwycięstwa” apelujący do europejskich imigrantów o oszczędzanie, plakat zachęcający do wykorzystywania obligacji rządowych dla wsparcia armii amerykańskiej walczącej w Europie

oraz wezwania do składania ofiar pieniężnych na zakup paczek żywnościowych dla głodujących, a także zdjęcia z akcji zbiórek żywności, środków finansowych i fotografie magazynów zebranych towarów.

Przypomniano też militarny udział Stanów Zjednoczonych w wojnie poprzez informacje tekstowe i fotografie, m.in. żołnierzy amerykańskich na ulicach europejskich miast i wsi, np. w Londynie czy w jednej z alzackich wiosek.

Tragiczne skutki wojny skłoniły Hoovera do wysunięcia propozycji przedłużenia programu pomocy żywnościowej dla ludności Europy po zakończeniu działań wojennych i przekształcenia Administracji Żywności w agencję pomocy Europie. W listopadzie 1918 r. uzyskał aprobatę przy-

denta Wilsona i nominację na stanowisko dyrektora Amerykańskiej Administracji Pomocy (AAP).

Jednym z głównych kierunków działań Hoovera w Europie jako dyrektora tej instytucji była początkowo Belgia, następnie Polska, której tragiczne położenie gospodarcze oraz głód, panujący szczególnie na jej wschodnich terenach, a także ciężki los tysięcy osieroconych dzieci głęboko go poruszyły.

Akcji humanitarnej pomocy Polsce organizowanej przez Hoovera w czasie I wojny i po jej zakończeniu poświęcono najobszerniejszy dział wystawy. Przedstawiono tu materiały obrazujące początki działalności Hoovera jako szefa Amerykańskiej Administracji Żywności w naszym kraju w sierpniu 1915 r. oraz przede wszystkim rozpoczętą w 1919 r. systematyczną działalność jako dyrektora AAP. Przypomniano też udział Hoovera w obradach pokojowych w Wersalu, gdzie towarzyszył prezydentowi Wilsonowi jako doradca, a także jego przychylnie stanowisko w kwestii odzyskania niepodległości Polski. Świadectwem postawy Hoovera jest prezentowany na wystawie list Ignacego J. Paderewskiego z wyrazami wdzięczności dla Hoovera za pomoc i poparcie interesów Polski podczas obrad paryskiej konferencji pokojowej. Warto przy okazji zaznaczyć, że postać Paderewskiego, światowej sławy pianisty i kompozytora, ideowego przywódcy Polonii Amerykańskiej, premiera Rządu Polskiego w 1919 r., została mocno wyeksponowana na wystawie. Jej autorzy chcieli w ten sposób podkreślić przyjaźń i wieloletnią współpracę łączącą go z Hooverem. Paderewski działając w Stanach Zjednoczonych w czasie I wojny na rzecz odrodzenia państwa polskiego, wspierany był często w tych zabiegach przez Hoovera, zaś po odzyskaniu niepodległości, jako premier RP, współdziałał z nim w organizowaniu pomocy dla naszego kraju.

Dział wystawy poświęcony pomocy Hoovera dla Polski ilustrowany był nieznanymi zdjęciami zniszczonego kraju

i obrazami fotograficznymi warunków życia jego ludności - zrujnowanych wsi i miast, wojsk nieprzyjacielskich dokonujących konfiskat koni i bydła, tłumów uchodźców z terenów objętych działaniami wojennymi, a przede wszystkim dotkniętych sieroctwem, ubóstwem czy kalectwem dzieci - bezbronnych ofiar wojny.

Na tym tle ukazano materiały dokumentujące humanitarną akcję Hoovera, szczególnie wiele miejsca poświęcając jego wsparciu w zakresie dożywiania ludności.

Pierwszej pomocy żywnościowej Hoover udzielił Polsce przed powstaniem niepodległego państwa, zaś po ogłoszeniu pokoju w 1918 r. - jak wspominał - „wkroczył do Polski ze swoją armią” na ratunek biednym i głodnym mieszkańcom, a także dla wsparcia zrujnowanej polskiej gospodarki. Na wystawie pokazano gazety polskie, informujące o przybyciu do Polski w styczniu 1919 r. pierwszej misji Hoovera w celu oceny potrzeb żywnościowych społeczeństwa polskiego, i zdjęcia jej członków, m.in. płk. Williama R. Grove'a, Vernona Kellogga, współpracownika i bliskiego przyjaciela Hoovera, specjalisty ds. żywienia, oraz Chaunceya McCormicka. Przedstawiono też fotografie z ceremonii powitania misji Amerykańskiej Administracji Pomocy i zdjęcia jej pracowników, m.in. Palmera W. Fullera, szefa misji, Maurice'a Pate'a, dyrektora wydziału odżywiania dzieci, przyszłego organizatora Polsko-Amerykańskiego Komitetu Pomocy Dzieciom, oraz Philipa S. Baldwina, późniejszego dyrektora AAP w Polsce.

Wkrótce po dokonanych z inicjatywy Hoovera rozpoznaniu do Polski zniszczonej wojną i 150-letnią niewolą przypłynęły pierwsze statki z tonami żywności, odzieży i lekarstw oraz sprzętem medycznym i sanitarnym służącym do walki z epidemiami - zwłaszcza tyfusu. O rozmiarze tych działań świadczą liczby; już w lutym 1919 r. rozładowano w Gdańsku 16 tysięcy wagonów towaro-

wych i 550 barek rzecznych, zaś 4 lipca 1921 r., w dniu Święta Niepodległości Stanów Zjednoczonych, warszawska „Rzeczpospolita” informowała, że do 1 czerwca 1921 r. rozdano w Polsce 95 000 ton żywności z 9500 wagonów towarowych. Na wystawie pokazano korespondencję Hoovera i władz amerykańskich z polskim rządem na temat organizacji pomocy i dystrybucji towarów, m.in. telegram Herberta Hoovera do Ignacego J. Paderewskiego z 1 marca 1919 r., informujący o przybyciu do Polski pierwszego transportu amerykańskiej pomocy żywnościowej, ponadto zdjęcia statków z dostawami w porcie gdyńskim i magazynów w Gdańsku.

Przedstawiono też materiały obrazujące organizację przez AAP sprawnego aparatu dystrybucji dostarczanych towarów - zdjęcia biur AAP i jej pracowników, lokalnych komitetów pomocy, magazynów, szczególnie punktów dystrybucji żywności - licznych kuchni, jadalni, m.in. w Wadowicach, Jaśle, Strudze, Łowiczu, Pruszkowie, Łodzi, punktów rozdawania mleka, a przede wszystkim fotografie wspomaganych przez Hoovera szkół i - będących przedmiotem jego specjalnej troski - sierocińców. Zasięg i kierunki akcji żywnościowej Hoovera w Polsce prezentowała reprodukcja mapy, wiszącej w centrum dyspozycyjnym AAP w Warszawie, z zaznaczonymi miejscowościami, w których działały punkty dożywiania w 1921 r. Ocenia się, że w szczytowym okresie działalności AAP - w maju 1920 r. - w Polsce istniało ponad 6000 wspieranych przez nią jadalni, zatrudniających około 20 000 pracowników i ochotników. Ze wspomnianej mapy wynika, że najwięcej punktów dożywiania znajdowało się w najuboższych regionach wschodniej i centralnej Polski.

Niezwykle przejmujące wrażenie wywierały zdjęcia ludzi głodnych i biednych, szczególnie dzieci polskich i żydowskich, głównie z sierocińców z części wschodniej i centralnej kraju, cze-

kających na Hooverowską pomoc - talerz zupy, kubek mleka, odzież, buty. Pokazano wiele tych zdjęć, ponieważ Hoover otaczał specjalną troską właśnie dzieci, zwłaszcza osierocone, być może ze względu na własne, smutne życiowe doświadczenia. Akcją dożywiania, prowadzoną w licznych punktach zorganizowanych przez ludzi Hoovera i współpracujących z nimi członków Polsko-Amerykańskiego Komitetu Pomocy Dzieciom, objęto setki tysięcy dzieci. W maju 1920 r. z pomocy Hoovera korzystało 300 000 dzieci z najuboższych rodzin. Jak donosiła w 1921 r. prasa, od początku działalności dzieciom polskim podano w sumie 550 milionów posiłków; a do czerwca 1922 r. liczba ich wzrosła do 730 milionów, na które zużyto 120 000 ton zapasów. Eksponowane materiały - zdjęcia i dokumenty - przypomniały też duży udział w tej akcji działającego z wielkim rozmachem Polsko-Amerykańskiego Komitetu Pomocy Dzieciom. Na marginesie warto podkreślić, że w działaniach humanitarnych Hoover nie kierował się własnymi poglądami politycznymi, o czym świadczy m.in. wywalczona przez niego zgoda rządu polskiego na tranzyt przez nasz kraj dostaw żywności dla umierających z głodu mieszkańców Rosji Sowieckiej.

Do wielu zasług Hoovera zaliczyć należy jego udział w akcji zwalczania epidemii tyfusu, w ramach której do Polski przyjechało setki amerykańskich specjalistów, dostarczono lekarstwa oraz samochody sanitarne, a także łóżka i sprzęt sanitarny, m.in. przenośne łaźnie (5000) i stacje dezynfekcyjne. Z jego inicjatywy powstała Polska Misja ds. Tyfusu, która organizowała łaźnie, akcje dezynfekcji i odwyszawiania oraz kwarentanny. Na wystawie znalazły się m.in. zdjęcia punktów sanitarnych i łaźni, założonych dzięki wsparciu Hoovera, oraz ludzi oczekujących w długich kolejkach na szczepienia lub zabiegi sanitarne. Przypomniano też udział przedstawicieli Amerykańskiego Czerwonego Krzyża

w Warszawie w misji organizowanej przez Hoovera oraz tzw. Szarych Samarytanek - 500 ochotniczek, Amerykanek polskiego pochodzenia, przeszkolonych przez personel medyczny do niesienia pomocy potrzebującym.

Działalność Hoovera nie ograniczała się jedynie do akcji humanitarnych. Zajął się także zorganizowaniem wsparcia dla odbudowy życia ekonomiczno-gospodarczego odradzającego się państwa polskiego poprzez dostawy surowców, przede wszystkim węgla z Górnego Śląska, bawełny dla łódzkich fabryk i środków transportu niezbędnych do uruchomienia przemysłu, a także przez zapewnienie rządowi polskiemu pomocy amerykańskich doradców technicznych, gospodarczych i finansowych oraz otwarcie drogi kredytem ze Stanów Zjednoczonych. Szczególnie dużą rolę odegrały komisje zajmujące się doradztwem w zakresie górnictwa i transportu. Na wystawie przypomniano działalność Misji Węglowej kierowanej przez Good-yeara, zabiegającej o dostawy węgla i poprawę warunków życia polskich górników, a także amerykańską pomoc w dostawie środków transportu - lokomotyw, wagonów, ciężarówek - organizowaną przez płk. Alvina B. Barbera, doradcę technicznego w Polsce, odpowiedzialnego za transport kolejowy. Barber, zasłużony w akcji ujednoczenia systemu polskich dróg kolejowych, nadzorował przekazanie Polsce lokomotyw, pociągów i innych towarów oraz reprezentował nasz kraj podczas międzynarodowych negocjacji. Problem amerykańskiego doradztwa po I wojnie wzbudzał kontrowersje w ówczesnym świecie polskiej polityki z powodu obaw wielu polityków przed zbyt dużą ingerencją USA w życie polityczne i gospodarcze naszego kraju. Ekspozowane na wystawie materiały, przede wszystkim korespondencja Hoovera i władz amerykańskich (m.in. list Hoovera do Paderewskiego z 12 lipca 1919 r., potwierdzający przyjęcie przez rząd polski propozycji zaangażowania amerykańskich doradców

i ekspertów ds. transportu, żywności i finansów), umożliwiały widzowi własne spojrzenie na to zagadnienie.

Wystawa - jak wspomniano - przypominała nie tylko zasługi Hoovera dla Polski, ale także pomoc jego ojczyzny, zwłaszcza amerykańskie poparcie w sprawie odzyskania przez nasz kraj niepodległości, utrzymania jego suwerenności zagrożonej inwazją bolszewickiej Rosji i odbudowy po wojennych zniszczeniach. Rolę Stanów Zjednoczonych i prezydenta Thomasa Woodrowa Wilsona w odzyskaniu państwowości polskiej dokumentował m.in. zaprezentowany list Wilsona do Ignacego J. Paderewskiego z zapewnieniem o jego życzliwym stosunku do sprawy niepodległości Polski z 30 stycznia 1917 r. List był odpowiedzią na entuzjastyczny telegram Paderewskiego, wysłany po historycznym orędziu prezydenta wygłoszonym w senacie amerykańskim 22 stycznia 1917 r. Na uwagę zasługiwały też nieznanne zdjęcia ochotniczej Eskadry Kościuszkowskiej (Kosciuszko Squadron), złożonej z amerykańskich lotników, utworzonej przez Cedrica E. Fauntleroya, a wspierającej wojska polskie w czasie wojny polsko-bolszewickiej. Odznaczyła się ona w walkach na froncie południowym, wciągając w potyczki armię gen. Siemiona M. Budionnego.

Tak szeroka i skuteczna akcja humanitarna Hoovera spotkała się z wielkim uznaniem rządu i społeczeństwa polskiego. Dowody popularności jego osoby i okazywanej mu wdzięczności zaprezentowano na wystawie. Były to m.in. polskie czasopisma z artykułami o Hooverze zamieszczonych na pierwszych stronach (np. „Gazeta Lwowska” z sierpnia 1919 r. z informacją o przyjeździe Herberta Hoovera do Lwowa, drukowana złotą czcionką), zdjęcia z wizyt w Polsce - z ceremonii powitalnych, spotkań i urządzanych na jego cześć parad. Szczególnie uroczysty charakter nadano wizycie Hoovera w sierpniu 1919 r., w okresie nasilonej pomocy dla

Polski, podczas której witany był z honorami należnymi głowie państwa. Na zdjęciach widać go w Belwederze, podejmowanego przez Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego w towarzystwie nuncjusza papieskiego Achille Rattiego (późniejszego papieża Piusa XI) i premiera RP Ignacego J. Paderewskiego; na mszy polowej na placu Saskim w towarzystwie wymienionych osób oraz podczas wielkiej dziecięcej parady urządzonej na jego cześć na Polu Mokotowskim, w czasie której przed Hooverem przemaszowało 30 000 dzieci. Hoover do końca życia wspominał tę uroczystość jako „głęboko wzruszające wydarzenie”. Podobnie gorące przyjęcie spotkało go w Krakowie i Lwowie, co ilustrowały pokazane na wystawie fotografie. Przypomniano też drugą wizytę Hoovera w Polsce w 1938 r., podczas której spotkał się z prezydentem Ignacym Mościckim na Zamku i ostrzegał go przed zagrożeniem Europy ze strony itlerowskich Niemiec.

Na wystawie znalazły się też zdjęcia z odsłonięcia wspomnianego pomnika Xawerego Dunikowskiego, tzw. pomnika Wdzięczności Stanom Zjednoczonym dedykowanego Hooverowi, oraz inne dowody uznania władz polskich dla jego działalności - stenogram z posiedzenia Sejmu Ustawodawczego, na którym podjęto uchwałę o nadaniu Hooverowi honorowego obywatelstwa polskiego, oraz dokumenty o nadaniu Hooverowi Orderu Orła Białego i innych odznaczeń państwowych. Pokazano też liczne zdjęcia z uroczystych obchodów święta 4 lipca w Polsce, podczas których dzieci polskie demonstrowały swą wdzięczność Hooverowi. Ranga, jaką nadawano tym obchodom w Polsce, była odbiciem polskiej polityki wobec USA.

Szczególne miejsce na wystawie zajmowały materiały będące wyrazem wdzięczności dla Hoovera ze strony społeczeństwa polskiego - listy z podziękowaniami za pomoc oraz ofiarowywane mu księgi pamiątkowe. Wyjątkowo wyeksponowano bogato

ilustrowaną księgę z wpisami (często 0 wzruszającej treści) przedstawicieli „wszystkich stanów Rzeczypospolitej Polskiej”, w tym wybitnych artystów, m.in. Władysława Skoczylasa, polityków 1 przede wszystkim dzieci - będącą podziękowaniem od narodu polskiego za otrzymaną pomoc. Ekspozowany album jest jednocześnie wspaniałym przykładem polskiej sztuki bibliofilskiej początku ubiegłego stulecia.

Kolejny dział wystawy poświęcony był działalności Hoovera na rzecz pomocy Polsce w czasie II wojny światowej i po jej zakończeniu.

Do organizacji akcji pomocy dla Polski Hoover przystąpił już we wrześniu 1939 r. Powołał w tym celu Commission for Polish Relief (Komisja ds. Polskiej Pomocy), która działała do momentu przystąpienia Stanów Zjednoczonych do wojny. Współpracowała ona z Polskim Czerwonym Krzyżem i Radą Główną Opiekuńczą, organizując dostawy żywności i innych niezbędnych do życia artykułów. Nieznane fotografie zgromadzone na wystawie pokazywały magazyny, punkty żywnościowe i jadalnie zakładane na terenie Polski dzięki staraniom Hoovera, a także ludzi korzystających z tej pomocy. Przypomniały też wsparcie Hoovera udzielane w 1940 r. polskim obywatelom przebywającym za granicą - w Rumunii (m.in. żołnierzom), we Francji i innych krajach. Interesujące były zdjęcia świetlic i ośrodków kulturalnych dla Polaków, zakładanych w rumuńskich miejscowościach.

Po zakończeniu II wojny światowej, w maju 1945 r. prezydent Truman, odwołując się do wcześniejszych doświadczeń Hoovera, powołał go do służby publicznej w celu określenia potrzeb żywnościowych Europy. W marcu 1946 r. Hoover przyjechał do unicestwionej Warszawy, aby zapoznać się z potrzebami zrujnowanego kraju. Na wystawie pokazano zdjęcia Hoovera wędrującego po ruinach getta i Starego Miasta, odwiedzającego sierocińce i szkoły. Re-



zultatem tej wizyty był jego raport, który m.in. posłużył do zorganizowania akcji humanitarnej dla Polski trwającej przez następnych wiele lat. W efekcie, do najbardziej potrzebujących trafiło miliony ton żywności, odzieży i innych produktów niezbędnych do życia, ze znanym każdemu Polakowi nawet w najodleglejszym zakątku kraju napisem UNRRA - znakiem Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. Pomocy i Odbudowy. Na wystawie zamieszczono zdjęcia dotyczące akcji prowadzonej przez UNRRA, m.in. fotografie magazynów, paczek z żywnością, odzieżą i lekarstwami dla ludności, dostaw traktorów i bydła dla rolnictwa.

Ekspozycję kończyły fotografie ilustrujące dzisiejsze kontakty Instytutu Hoovera z Polską. Dokumentowały m.in. współ-

pracę z polskimi archiwami nawiązaną po 1989 r., polegającą przede wszystkim na przekazywaniu Polsce mikrofilmów ze zgromadzonych źródeł do historii naszego kraju. Na wystawie pokazano zdjęcia z uroczystości przekazania Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych mikrofilmów dokumentów rządu londyńskiego przechowywanych w archiwum Instytutu. Warto wspomnieć, że te cenne dla badań najnowszej historii politycznej Polski materiały przewiezione zostały do Instytutu dzięki staraniom Hoovera. Przypomniano też, że obecnie Instytut Hoovera znany jest również z naukowego wsparcia udzielanego przedstawicielom Europy Środkowo-Wschodniej. Działalność tę ilustrowało zdjęcie absolwentów Programu Szkolenia Dyplomatów organizowanego przez Instytut.

**2. Prezydent Warszawy Lech Kaczyński z małżonką w towarzystwie dyrektora Instytutu Hoovera Johna Raisiana podczas zwiedzania wystawy. Fot. J. Malinowski**

Wielu z widocznych na fotografii Polaków zajmuje obecnie eksponowane stanowiska w rządzie i dyplomacji.

Przedstawione zdjęcia i dokumenty uzupełniały cytaty z przemówień i prac Herberta Hoovera, a także teksty wprowadzające oraz dwujęzyczne, obszernie podpisane z komentarzami.

Dużym zainteresowaniem cieszył się wyświetlany film video, opracowany na podstawie starych amerykańskich kronik filmowych, dotyczący trzech wizyt Hoovera w Polsce oraz działalności Amerykańskiej Administracji Pomocy i UNRRA.

Wystawie towarzyszyły dwujęzyczne druki, opracowane w języku polskim i angielskim - przede wszystkim publikacja *Amerykańska przyjaźń. Herbert Hoover a Polska*, przygotowana przez Instytut Hoovera pod kierunkiem Zbigniewa Stańczyka, zawierająca obszerny tekst prof. Mariana M. Drozdowskiego *Herbert Hoover, Honorowy Obywatel Rzeczypospolitej Polskiej* oraz bogaty wybór zdjęć z wystawy (114 il.), opatrzonych komentarzami i wzbogaconych cytatami z wystąpień i prac Hoovera. Przygotowano także folder i plakat, a informacja o wystawie znalazła się w informatorze zamkowym oraz na stronie internetowej.

Autorem scenariusza, oprawy plastycznej i komisarzem wystawy ze strony Instytutu Hoovera był Zbigniew Stańczyk, z którym współpracował Kurator Kolekcji Europy Wschodniej dr Maciej Siekierski i zespół pracowników naukowych Instytutu. Kuratorem wystawy ze strony Zamku była Małgorzata Pleskaczyńska-Chylińska, komisarzem organizacyjnym - Anna Małecka.

Wernisaż poprzedziła konferencja prasowa 10 listopada z udziałem przedstawicieli Instytutu Hoovera: dyrektora dr. Johna Raisiana, dr. Eleny Danielson - Dyrektora Biblioteki i Archiwum, dr. Macieja Siekierskiego i Zbigniewa Stańczyka oraz reprezentantów Zamku Królewskiego w Warszawie z dyrektorem prof. Andrzejem Rottermundem.

Otwarcie wystawy odbyło się 12 listopada 2004 r. w Sali Wielkiej Zamku Królewskiego w obecności m.in. przedstawiciela Prezydenta RP Barbary Labudy, Sekretarza Stanu Kancelarii Prezydenta RP, Ambasadora USA Victoria Ashe, Prezydenta m.st. Warszawy Lecha Kaczyńskiego oraz licznej delegacji z USA z dyrektorem Instytutu Hoovera dr. Johnem Raisianem na czele. Otwarcie uświetnił znakomicie przyjęty występ chóru *Cantores Minores* pod dyrekcją Josepha A. Hertera.

Z okazji otwarcia wystawy ambasador Victor Ashe wraz z przedstawicielami Instytutu Hoovera i jego dyrektorem Johnem Raisianem oraz członkami delegacji amerykańskiej, a także dyrektor Zamku Królewskiego prof. Andrzej Rottermund złożyli kwiaty pod tablicą upamiętniającą Herberta Hoovera na skwerze jego imienia przy Krakowskim Przedmieściu. W trakcie trwania wystawy odbyły się trzy wykłady tematycznie związane z ekspozycją: prof. Haliny Parafianowicz - *Fascynacja Ameryką w Polsce międzywojennej*, prof. Mariana M. Drozdowskiego - *Ignacy Jan Paderewski - Herbert Hoover. Przyjaźń i współpraca* oraz dr. hab. Piotra Ostaszewskiego - *Herbert Hoover i amerykańska humanitarna pomoc dla Polski*.

Wystawa cieszyła się dużym zainteresowaniem. Włączona została do trasy zwiedzania Zamku. Ekspozycję odwiedziło ponad 12 000 osób. O dobrym przyjęciu świadczy nie tylko frekwencja, ale także wpisy do księgi pamiątkowej, podkreślające przede wszystkim walory edukacyjne ekspozycji. Wzruszeni i poruszeni zgromadzonymi materiałami goście często odnotowywali, że na wystawie po raz pierwszy dowiedzieli się o przedstawionych faktach. Wielu z nich wspominało także pomoc otrzymywaną po II wojnie światowej ze strony UNRRA. Duże zainteresowanie wystawą sprawiło, że organizatorzy postanowili zaprezentować ją w innych polskich miastach, m.in. w Łodzi, Poznaniu, Krakowie i Katowicach, gdzie również cieszyła się powodzeniem.

Uroczystość otwarcia wystawy była też okazją do zaprezentowania daru, otrzymanego przez Zamek od przedstawicielk Polonii amerykańskiej z Polsko-Amerykańskiego Muzeum w Port Washington. Na dar o dużej wartości historycznej składają się trzy pergaminowe dokumenty, dwa królewskie: Wła-

dysława III Warneńczyka z 1443 r. i Zygmunta III Wazy z 1600 r., oraz dokument Aleksandra Koniecpolskiego z roku 1653- Wszystkie dotyczą przywilejów lokacyjnych miasta Koniecpola, należącego do rodziny Koniecpolskich. Obecnie dokumenty znajdują się w Archiwum Zamku Królewskiego.